

## Trudności nowego rządu

# Włochy proszą o pożyczkę

## Premier de Gasperi nie uzyska poparcia lewicy

Włochy znajdują się w trudnym okresie, Ogłoszony przez premiera de Gasperi program nowego rządu spotkał się z nieprzychylnym przyjęciem partii lewicowych, które w swoich pismach zapowiadają, że nie udzielą rządowi wotum zaufania.

Ponadto, jak wynika z oświadczenia premiera, Włochy znajdują się również w bardzo krytycznej sytuacji gospodarczej i tylko kredyty zagraniczne mogą tę sytuację naprawić.

rodowym stanowi przedmiot liczyli komentarzy wtorkowej prasy włoskiej. Dzienniki lewicowe ostro atakują de Gasperiego, stwierdzając, że zawierający 14 punktów program finansowy i ekonomiczny nowego rządu włoskiego jest kontynuacją działań, które rząd poprzedni.

Organ włoskiej partii komunistycznej „Unita” podkreśla, że de Gasperi nie wyjaśnił przyczyn wybuchu kryzysu rządowego i w

ten sposób dał dowód, iż nie posiada odwagi bronić przed forum parlamentu swego stanowiska wobec aktualnych zagadnień włoskiego życia politycznego i gospodarczego.

Dziennik socjalistyczny „Avanti” pisze, że nie wiadomo jeszcze czy obecny rząd de Gasperiego będzie się starał lawirować między skrajną prawicą i skrajną lewicą lub też wykorzystywać sytuację, wynikającą z ustawicznych wałk prowadzonych między tymi grupami. Partia chrześcijańsko-demokratyczna nie jest zdaniem organu socjalistów w stanie podjąć piętrzącym się trudnościom, w następstwie czego należy się liczyć z wybuchem ponownego konfliktu. W końcu artykułu poświęconego przemówieniu de Gasperiego dziennik „Avanti” podkreśla z naciskiem, że nie należy udzielić wotum zaufania nowemu rządowi włoskiemu.

Inne dzienniki włoskie, komentując deklarację premiera stwierdzają, że rząd de Gasperiego napotka na niewątpliwe trudności w realizowaniu swego programu na skutek zdecydowanej opozycji wielu włoskich stronnictw politycznych.

Rzym (PAP). W exposé na Zgromadzeniu Narodowym premier de Gasperi oświadczył, m. in. że jego nowy rząd będzie „na dłużej służył sprawie solidarności narodowej”, i zamierza zapewnić na stałe istnienie republiki. Nowy rząd pragnie przyspieszenia wyborów.

Włoch nie ulegnie zmianie. Na pierwszy plan wysuwa się w tej polityce kwestia traktatu pokojowego. Wkrótce Zgromadzenie

Konstytucyjne zajmie się sprawą ratyfikacji tego traktatu. Następnie Włochy stoją wobec zagadnienia przystąpienia do ONZ.

Rzym (obsł. wł.). Obszerne przemówienie prem. de Gasperiego, wygłoszone wczoraj przed włoskim Zgromadzeniem Na-

## Demonstracje strajkujących w Cherbourgu

### Nowy cios dla przemysłu francuskiego

Paryż (obsł. wł.). Na terenie całej Francji trwa generalny strajk kolejarzy i jak dotąd — nie ma widoków na pomyślnie załatwienie sporu między rządem francuskim, a związkami zawodowym kolejarzy. Strajk staje się jednolity i bezwzględny, obejmując członków generalnej federacji pracy i generalnej federacji pracowników chrześcijańskich.

Należy zaznaczyć, że dotychczasowe płace kolejarzy francuskich

są o 40 proc. niższe od płac w innych państwach. Strajk generalny kolejarzy przynosi rządowi francuskiemu straty w wysokości 350 milionów franków dziennie. Samoloty oraz samochody transportowe, oddane do dyspozycji rządu, nie mogą pokryć wszystkich potrzeb transportowych kraju. Przed strajkiem sama tylko kolej francuska przewoziła dziennie 860 tys. osób podczas gdy obecnie transport dzienny nie przekracza 1200 osób.

Francuski minister transportu ogłosił komunikat, w którym stwierdził, że w Cherbourgu strajkujący kolejarze zorganizowali demonstrację, mającą na celu zablokowanie ruchu transportowego, nadzorowanego przez rząd. Minister transportu wyraził ostrzeżenie, iż tego rodzaju postępowanie nie będzie absolutnie tolerowane. Przedstawiciel związku kolejarzy oświadczył, że związek gotów jest każdej chwili do podjęcia dalszych rozmów, zalecających do likwidacji konfliktu tak bolesnego dla obu stron.

Po wczorajszym posiedzeniu rządu francuskiego podano do wiadomości, że premier Ramadier zamierza ogłosić obszerny sprawozdanie z obecnej sytuacji strajkowej na forum Zgromadzenia Narodowego. Premier zamierza u-

zyskać poparcie Zgromadzenia dla podjęcia specjalnych zarządzeń w stosunku do strajkujących. Podano również do wiadomości, że premier przyjmie delegatów związku kolejarzy, lecz nadzieje dotychczas między nimi do zgody, są nikłe. Minister Bourdau oświadczył na konferencji prasowej, że sytuacja w kraju jest bardzo poważna i zagraża istnieniu Republiki. Na pytanie, czy rząd zamierza ogłosić stan wyjątkowy, minister odpowiedział: „Do tego jeszcze nie doszliśmy”.

Przemysł francuski, poważanie już zagrożony przez strajk kolejarzy, czeka nowy cios gdyż związek pracowników elektrowni i gazowni ogłosił strajk generalny

po odrzuceniu kompromisowych propozycji rządowych odnośnie podniesienia taryfy plac. Dotychczas uśredniono ponad 50 e. lektronów na terenie Francji. Społeczeństwo francuskie jest bardzo niepokojone takim przebiegiem wypadków, a kłosa polityczne kraju są pesymistycznie nastroszone co do wyników obecnej sytuacji.

## Uprzywilejowanie Polski przy zakupach demobilu

Warszawa (PAP). Przy realizowaniu pożyczki 50 mil. dol. na zakup demobilu amerykańskiego, po raz pierwszy Polska zostaje uprzywilejowana przy zakupie.

Sprzedż demobilu odbywa się na podstawie katalogów. Dotychczas jednak szereg uprzywilejowanych państw jak Francja i Grecja wybierały dla siebie sprzęt, oczywiście najlepszy przed umieszczeniem go w katalogu. W rezultacie interwencji szefa Polskiej Misji Zakupu w Paryżu O. F. L. C. (Biuro Zagranicznej Komisji Likwidacyjnej Rządu Stanów Zjednoczonych A. P.) Polska uzyskała również prawo zakupu sprzętu przed umieszczeniem go w katalogu.

Zakup dotyczący 101 silników lotniczych Pratt Whitney za 90 tys. dol. do rozbiórki na części, z tego 50 silników będzie w dobrym stanie.

Warszawa (PAP). Statek „Torbruk” przywiózł do kraju sprzęt zakupiony z demobilu amerykańskiego: narzędzia, obrabiarki, sprzęt techniczny, chemikalia, sprzęt łączności.

Na statku przybyły również jednostki pływające, 4 łodzie do lądowania L. C. M. — dla Dep. Drog Wodnych Ministerstwa Komunikacji, oraz 5 łodzi ratowniczych typu „J” dla Ministerstwa Obrony Narodowej.

## Pacyfikacja na Madagaskarze

### Zapowiedź francuskiego generała

Paryż (obsł. wł.). Naczelny dowódca francuskich wojsk na Madagaskarze gen. Pellet, wyjechał we wtorek samolotem z Paryża, udając się na Madagaskar.

Bezpośrednio przed swym odjazdem gen. Pellet oświadczył, że powróci do Paryża z wiadomością, że pacyfikacja Madagaskaru, będzie w krótkim czasie wypełniona dzięki przesyłanym posiłkom wojskowym. Po upływie 3 tygodni od chwili przyjazdu wszystkich oddziałów francuskich na wyspę, rozpocznie się działania wojenne, które — zdaniem generała — pozwolą na przeprowadzenie w krótkim czasie zupełnej pacyfikacji Madagaskaru. Przy tej okazji gen. Pellet podkreślił konieczność rychłego zlikwidowania poszczególnych ośrodków ruchu powstającego, u niemożliwiającego — jego zda-

niem — realizację programu stworzenia Unii francuskiej, w skład której miałyby również wchodzić Madagaskar.

## Rada Państwa

Warszawa (obsł. w.). W związku z uchwałą przez Sejm Ustawodawczy ustawą o swobodnym dróżnym i ludmiennych zysków w obrocie handlowym Rada Państwa pod przewodnictwem Prezydenta R. P. na swoim posiedzeniu odbytym w poniedziałek uchwaliła rozporządzenie w sprawie powołania i organizacji specjalnych komisji kontroli cen. Rada Państwa uchwaliła również regulamin działania tych komisji. Odrębne akta zostaną ogłoszone w najbliższych dniach w Dzienniku Ustaw R. P.



Na Śląsku bawiła delegacja przemysłowców czechosłowackich, którzy zapoznali się z polskimi zakładami pracy. Na zdjęciu goście czechosłowaccy zwiedzają hutę Kościuszkę.  
Foto Nowosielski „Dziennik Zachodni”.

## Odbudowa ośrodków nauki w krajach zniszczonych wojną

Mexico City (obsł. wł.). Generalny dyrektor UNESCO, Julian Huxley, przybył we wtorek rano do stolicy Meksyku, gdzie, jak wiadomo, odbędzie się w czasie od 6 listopada do 3 grudnia br. konferencja UNESCO z udziałem przedstawicieli 47 krajów. Meksykański minister spraw zagraniczy,

Torres Bodet, wydał na cześć gościa uroczysty bankiet, w czasie którego Huxley wygłosił przemówienie na temat celów i zadań organizacji.

Chodzi w pierwszym rzędzie o rekonstrukcję uniwersytetów i innych ośrodków nauki — mówił Huxley — w szczególności w kra-

jach zdewastowanych na skutek działań wojennych. UNESCO postawiła sobie również za zadanie przeprowadzenie skutecznej walki z analfabetyzmem, dążąc do polepszenia warunków pracy pisarzy, artystów, malarzy i wszystkich pracowników walczących o podniesienie poziomu kulturalnego narodów.

Równocześnie Huxley wskazał na konieczność zbadania przyczyn konfliktów społecznych.

Według doniesień sprawozdawców prasowych, Huxley wyjadzie następnie do Kolumbii, Ekwadoru, Chile, Argentyny, Urugwaju, Brazylii, skąd powróci do Paryża. (pł)

## Samochód pancerny Hitlera na wystawie w Genewie

Bazylea (ZAP). Jak donoszą dzienniki szwajcarskie, w Genewie wystawiono olbrzymią limuzynę Mercedes, której używał Hitler od r. 1944. Samochód został znaleziony w maju 1945 r. w Berchtesgaden i sprowadzony do Francji. W tej chwili służy on francuskiej organizacji dobroczynnej do celów wystawowych. Czarny Mercedes jest przykryty, jak bardzo Hitler bał się o swoje bezpieczeństwo i jak bardzo nie ufał „spontanicznie” owemu wznowszemu dla „germanu umiłowanego wodza”.

Ściany karoserii tego olbrzymiego samochodu składają się z pancerza stalowego, 17 mm grubego. Szyby 35 mm grube. W tylnej części przedziałem około 2 cm szerokości i 36 cm długości, w razie potrzeby zamykany płytami pancernymi. Samochód jest 6 m długi. Dla ochrony przeciw strzałom, opony zamiast normalnych detek, mają pojedyncze balony. Samochód zaopatrzony jest z tyłu w silny reflektor, ażeby móc oślepić ewentualny pościg. Motor rozwija szybkość 160 km na godzinę.

## Serdeczne powitanie kard. Griffina w Opolu i na Dolnym Śląsku

Opole (hor) Witany uroczysto w Strzeżach, ks. kardynał Griffin przybył wczoraj 9 bm. w towarzystwie ks. kardynała Hlonza do Opolu. Przed kościołem św. Piotra i Pawła czekały na obu dostojników kościelnych tłumy wiernych. Orkiestra Zw.

Zawod. Kolejarzy odegrała hymn narodowy. Na przemówienie powitalne, wygłoszone po łacinie, angielsku i polsku, ks. kard. Griffin odpowiedział w swym języku ojczystym, dając wyraz podziwu, jaki w nim wzbudziły szybkie postępy w dziedzinie zjednoczenia polskiej ludności autochtonicznej z napływową. Wyraził przy tym gorące życzenie, by zjednoczenie to przyczyniło się do tym większego zespolenia całej Polski.

Wczoraj obaj dostojni goście zwiedzili odbudowywany gmach Kurii Biskupiej w Opolu. Prymas Anglii, na którym wczorajszy pobyt w Opolu wywarł wystraszające wrażenie, zaznaczył, iż wiele słyszał o cierpieniach Polaków, lecz to, co zobaczył w naszym kraju, przewyższyło wszelkie jego wyobrażenia.

## Pogrzeb b. prez. Raczkiewicza

Łódź (PAP). Pogrzeb b. prezydenta Raczkiewicza odbędzie się w czwartek lub piątek. Zostanie on pochowany na cmentarzu grobów polskich w New York.

## Opłaty od osadników

Warszawa (PAP) Ministerstwo Ziemi Odzyskanych zabroniło pobierania przez zarządy gminne jakichkolwiek opłat od osadników za wszelkiego rodzaju zaświadczenia, wymagane przez władze państwowe w toku akcji uwiązyczeniowej. W szczególności winny być wolne od opłat następujące czynności zarządów gminnych: 1) Poświadczenie faktu zameldowania i zamieszkania osadnika i jego rodziny w danej gromadzie na jego wniosek do Powiatowej Komisji Osadnictwa Rolnego o udzielenie gospodarstwa.

2) Poświadczenia autentyczności podpisów świadków nabycia przez osadnika inwentarza żywego lub martwego na Ziemiach Odzyskanych bądź sprowadzenia go z ziem centralnych.









Przed mistrzostwami Polski
Sukces slaskich gymnastykow

Basen jest - wody nie ma
Sportowa bolaczka Jeleniej Gory

Jelenia Gora (js). Stadion pływacki w Jeleniej Górze (jedyna pływacka w mieście)...

na była mała olimpiada robotnicza w pływaniu i piłce wodnej.

Pierchala (Rybnik) triumfuje w Lodzi na zawodach motocyklowych

Lódz. Zawody motocyklowe tak zwane "Grand Prix" Lodzi, zgrupowały na starcie najlepszych zawodników z Poznania, Gdyni, Rybnika, Bydgoszczy i Lodzi.

Wyniki techniczne: I. przedbieg: 1) Krakowiak (Lódz) 2:25,2, 2) Gburek (Gdynia) 2:25,8...

Czwarte miejsce w ogólnej klasyfikacji zajął Smigieli (Bydgoszcz), 5) Wikaryjczyk.

Dr. Peltzer znowu na widowni

Kassel. (obsł. wł.) Wśród startujących tu ostatnio w biegu na przelaj w klasie starszej panów był również obecny b. mistrz Niemiecki na 1.500 m dr Otto Peltzer.

Peltzer uzyskał sobie w r. 1926 rozgłos światowy zwycięstwem, jakie odniósł na trasie 1.500 m nad Nurim i Widem.

W biegu na przelaj Peltzer zajął trzecie miejsce. (K)

Kielas i Dzwonkowski osiągają najlepsze po wojnie wyniki

Gdynia. Mecz lekkoatletyczny Wybrzeże - Pomorzanie, rozegrany w Gdyni zakończył się wynikiem nierozstrzygniętym 84:84 pkt.

15:34,4 min. przed Dzwonkowskiem (P) - 15:34,5 i Bonieckim (W) - 15:44,3.

ARSEN ZŁOTY STOK - ZKS. KLÓDZKO 3:0 (w. o.)

Kłodzko. Drużyna gospodarzy nie stawiała się na zawody, wobec czego punkty przypadły Arsenalowi walkowerem.

KKS. KLÓDZKO - STOW. KUPCÓW DZIERŻONIÓW 2:1 (1:0)

Kłodzko. Z trudem wywalczono zwycięstwo nad ambitnym zespołem Stow. Kupców z Dzierżoniuwa.

Nowa sekcja sportowa we Wroclawiu

Wroclaw. Związek Zawodowy Robotników i Pracowników Przemysłu Gastronomiczno-Hotelowego we Wroclawiu utworzył sekcję sportową pod nazwą KS "Gastronomia"...

Budapeszt - Kraków 52:29 w pływaniu

Kraków (tel. wł.) W poniedziałek odbyły się w Krakowie zawody pływackie z udziałem pływaków węgierskich.

Węgrzy wygrali wszystkie konkurencje za wyjątkiem 400 m. dów. którą wygrał Kornecki w słabym zresztą czasie 6:05 min.

Wyniki techniczne: Ćwiczenia na koniu z łękami: 1) Kowalczyk, 2) Gaca, 3) Słusarsk (wszyscy ze Śląska).

PZG mjr. Noskiewicz wręczył zwycięzcom odznaki honorowe, zapowiadając równocześnie, że pierwsze mistrzostwa gimnastyczne Polski odbędą się w listopadzie w Warszawie.

DROBIAZGI

\* Spotkanie międzynarodowe w piłce ręcznej między drużyną szwedzką Hellas Sztokholm, a drużyną francuską Villemembre zakończyło się zwycięstwem Szwedów w stosunku 13:5 (7:1).

Wimbledonie, Francuz Yvon Petra miał nie startować w tym roku w mistrzostwach ze względu na operację nogi.

Chelsea przegrywa w Szwecji

Sztokholm. Bawiąca obecnie na tournée w Szwecji piłkarska drużyna angielska Chelsea rozegrała mecz piłkarski z reprezentacją Szwecji, ulegając jej 0:1 (0:0).

Europa przyjmie amerykańskie dziwactwa

Nowy sport - «Roller Catch»

Paryż, Stany Zjednoczone obdarzyły Europę nowym rodzajem sportu, który - sądząc po przyjęciu, łaskie zgotowała mu publiczność paryska, stanowić może poważną konkurencję dla szwedzkiej jazdy kolarskiej.

kanki, futbolu i hokeja na lodzie, przy czym drużyny w składzie 12 graczy występują na wrotkach.

chwytanie i przewracanie przeciwnika, Dziwnym się tylko wydać może, że w tym rodzaju sporcie istnieją również chwytty niedozwolone jak n. p. rzućcie w przeciwnika kaskiem ochronnym.

Zryw (Lódz) przoduje w szczypiórniaku żeńskim

Lódz. Finałowe rozgrywki o mistrzostwo Polski w szczypiórniaku żeńskim dały następujące wyniki:

(4:2), Cracovia - DKS 5:3 (1:3). W decydującym spotkaniu Zryw pokonał Cracovię 12:2 (9:2), zdobywając tytuł mistrza polski.

sza, tylko trzeba len potrzymać w moczydle parę dni dłużej niż dwa tygodnie i trzeba go w moczydle parę razy przewrócić.

Tym razem odezwanie się jej wywołało jak najgorsze wróżenie. To już było nieprzyzwoite.

- Maryna - krzyknął na nią gniewnie dziadek. A ona jeszcze na dobiek, jakby nic nie rozumiając, odwróciła do niego twarz i odezwała się słodko:

- Co chcecie, dziadku. Ale wtedy rozległ się suchy trzask. Stojący za nią dziadek wymierzyl jej policzek.

Twarz Maryny zapłonęła wstydem i gniewem. Kobiety urwały rafiając przestraszone i ciekawe, co z tego wybuchnie. Czy Maryny zaśkrzyły się. Wstała z rafy i otworzyła usta do krzyku i gorszącej kłótni.

W tym Marynie przypomniał się skrławiony trup u podnoża turni. Oczy jej zgasy od razu. Zakotłowało w niej poczucie swej ohydy.

Dziadkowi zrobiło się ogromnie markotno. Spodziewał się wszystkiego, tylko nie tego. Oczy zasły mu niewyraźną mgłą.

Rafanie lnu szło dalej w milczeniu. Kobiety nie wiedziały zupełnie, co mają mówić. Po długiej chwili Kalota odwrócił się od wozu, podszedł do Maryny i patrząc na nią z tklivością zapytał, jakby kończył na głos jakieś swoje myśli:

- Czemuż więc tak cęgiem o nim wspominaasz? Rafanie znowu ustało a wszystkie twarze zwróciły się na tych dwoje, łowiąc każde słowo rozmowy.

- Mnie, dziadku, Franek nie chłop, ani nie miłośnik. Ja mam męża i sami wiecie, że go jeszcze dziś przywiozę do domu. Ale te bitki to do niczego dobrego nie prowadzą. Ksiądz na nie cęgiem krzyczy z kazalnicy. Krew to straszna rzecz - odpowiedziała wolno, z namysłem - widziałam ją ja już w halach, widziałam. Straszna rzecz...

- A moja hańba? - zapytał ją krótko. - My tu wszyscy, dziadku, na was, jak na świętego w obrazku, patrzmy. Was nikt nie szańbi złym uczynkiem - odpowiedziała z takim spokojem, który nie może pochodzić skądinąd, jak tylko z serca, w którym pali się jakiś zwycięski ogień.

szczy, od dziewczek do babek. Wszystko to nosiło na sobie zgrzeble płótno. Nie wypadło innego przyoblekać, bo płótno swojskie stanowiło chlubę umiejętności gazdowskiej i posiadało utartą opinie, że jest znacznie silniejsze niż fabryczne, a przy tym ponoć znacznie zdrowsze.

Tak, jak specjaliści sukniarzy, znali tajemną sztukę sporządzania swojskiego sukna, grubego na palec, twardego, zbitego nie do zdarcia - tak i płótniarze, szczególnie kobiety, posiadały swoje sekrety w robocie, w oprzedzeniu, w gotowaniu i bieleniu. Płótno, jak i inne gałęzie gospodarki było polem rywalizacji pomiędzy poszczególnymi rodzinami. Toteż każdej wiosny na trawnikach leżały długie, wąskie pasy utkanego płótna, koło nich stała konewka z wodą, nazwana pospolicie putnia. Ciężkie kamienie przyciskały rog domowych tkanin, a słońce prażyło po nich, susząc je w krótkim czasie.

Maryna w tym roku wskutek wypasania w halach i swoich duchowych przejść zapomniała zupełnie o płótnie narobionym w zimie. Dziadek też stał się jakiś milczący i zamyślony. Dopiero jak przyszło do brania lnu, rafiańca go i moczenia, Maryna o mało nie zaplakała z żalości, że tak mogła zapomnieć o gospodarstwie.

- Nie będzie już takie bielutkie - pomyślała, polewając rozłożone płótno wodą. - Wiosenne słońce jest najlepsze. Ale i letnie dla niektórego lnu niegorsze - pocieszała się, przysilniając ramieniem oczy i patrząc, czy słońce pada prostopadłe na tkaninę. Wyszła potem do stodoły i zasiadła za rafą, uśmiechając się do sąsiadki, poproszonej dla pomocy w robocie. Rafa, była to trzechmetrowa deska, pięknie ostrugana, na której w środku, grubszym nieco niż konce, były umieszczone silne stalowe pretły. sterzące rzedem jeden koło drugiego prostopadłe do deski. U góry cięższe, rozszerzały się ku spodowi, a wskutek tego i otwory pomiędzy nimi były naodwrot: w górze szersze u dołu węższe. Taką rafę kładło się na dwóch niskich zydełkach i siadało na niej okrakiem,

